

EUROPEJSKA INTEGRACJA MONETARNA od A do Z



9

wrzesień 2008

Michał Lachowicz

Dotychczasowy bilans korzyści i kosztów z utworzenia strefy euro

- Dotychczasowe korzyści wynikające z powstania strefy euro
- Koszty związane z istnieniem Eurolandu
- Nieefektywność strefy euro





MICHAŁ LACHOWICZ

Szkoła Główna Handlowa
w Warszawie

Dotychczasowy bilans korzyści i kosztów z utworzenia strefy euro

1. WSTĘP

Obecnie już 15 krajów należących do Unii Europejskiej wprowadziło euro, rezygnując z własnych walut. Wprowadzenie wspólnotowej waluty do obrotu w 1999 r., a w 2002 r. do obiegu, wywołało falę entuzjastycznych wypowiedzi zarówno przedstawicieli poszczególnych krajów, jak i urzędników wielu organów Wspólnoty. Posunięcie to zostało odebrane jako symbol zmierzającego we właściwym kierunku procesu integracji europejskiej. Dostrzegano w nim wielką szansę dla krajów strefy euro na ożywienie gospodarki i odniesienie wielu korzyści przy względnie niewielkich kosztach. Były to oczywiście w dużej mierze rozważania teoretyczne, gdyż tego typu przedsięwzięcie jest ewenementem na skalę światową.

Teraz, po kilkuletnim okresie istnienia strefy euro, można nieco więcej powiedzieć o wpływie wspólnej waluty na gospodarki krajów członkowskich, jak również na strefę euro jako całość. Okazuje się, że można już zaobserwować pewne następstwa w praktyce. Wpływ części z nich jest pozytywny, choć zdarzają się również zjawiska niepożądane.



2. KORZYŚCI

Tworząc strefę euro, oczekiwano wystąpienia wielu pozytywnych zjawisk, które doprowadzą do ożywienia gospodarki unii walutowej jako całości (Szełąg 2007). Wspólną walutę uważa się za akcelerator wielu pozytywnych zjawisk. Do najważniejszych należą:

- silna europejska waluta,
- wpływ wprowadzenia euro na handel międzynarodowy,
- wzrost inwestycji zagranicznych w strefie euro,
- wpływ euro na wzrost gospodarczy.

2.1. SILNA EUROPEJSKA WALUTA

Euro jest obecnie używane w 15 krajach Unii Europejskiej (Austria, Belgia, Cypr, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg,

tabela 1  Kursy wymiany walut narodowych na euro

1 EURO =	0,429300 LIRY MALTAŃSKIEJ
	0,585274 FUNTÓW CYPRYJSKICH
	0,787564 FUNTÓW IRLANDZKICH
	1,95583 MAREK NIEMIECKICH
	2,20371 GULDENÓW HOLENDERSKICH
	5,94573 MAREK FIŃSKICH
	6,55957 FRANKÓW FRANCUSKICH
	13,7603 SZYLINGÓW AUSTRIACKICH
	40,3399 FRANKÓW BELGIJSKICH
	40,3399 FRANKÓW LUKSEMBURSKICH
	166,386 PESET HISZPAŃSKICH
	200,482 ESCUDO PORTUGALSKICH
	239,640 TOLARÓW SŁOWEŃSKICH
	340,750 DRACHM GRECKICH
1936,27 LIRÓW WŁOSKICH	

Źródło: NBP (2008).



Malta, Niemcy, Portugalia, Słowenia, Włochy). Każdy z nich zgodził się zastąpić swoją walutę pieniądzem wspólnym po ustalonym kursie (tabela 1). Spowodowało to powstanie strefy euro, która podobnie jak sama waluta jest symbolem integracji europejskiej. W wypełnianiu tej funkcji euro wykazuje pełną efektywność symbolu w każdym wymiarze oceny formułowanej w ogóle dla pieniądza przez naukę (Nowak-Far 2007, s. 86).

Należy podkreślić, że społeczny odbiór euro jako symbolu jest nieco inny, niż planował unijny prawodawca. Priorytetem miała być stabilność siły nabywczej euro. Społeczność europejska pomija ten aspekt. Dużo większe znaczenie przypisuje się euro jako symbolowi jedności europejskiej. Wydaje się, że zacieśnianie więzi społecznych dzięki euro będzie się z czasem nasilało. Dodatkowym plusem jest uwzględnienie przy tworzeniu euro akcentów państwowych. Odpowiedni wzór monet i banknotów pozwala pokazywać jedność całej strefy euro, a jednocześnie odrębność każdego z krajów. Wpływa to pozytywnie na społeczny odbiór waluty.

Obecnie euro to już niewątpliwie waluta międzynarodowa. Po pojawieniu się euro skończył się czas dominacji dolara amerykańskiego na światowym rynku walutowym. Na efekty tego rodzaju zmiany na światowym rynku finansowym nie trzeba było długo czekać. Już w 2000 r., kiedy Irak postanowił rozpocząć sprzedaż ropy w walucie euro, można było zauważyć wzrost znaczenia tej waluty. Stała się podstawową jednostką rozliczeniową w programie „Ropa za żywność”, a także wymieniono na nią irackie rezerwy. Wywołało to reakcję kilku innych państw eksportujących ropę naftową, jak Indonezja, Iran, Libia, Malezja, Rosja i Wenezuela, które również postanowiły rozliczać się w euro. Dodatkowo w 2003 r. Chiny wyraziły chęć wymiany swoich rezerw walutowych na euro, co do tej pory jest silnym argumentem w negocjacjach tego kraju z USA. Był to dla Stanów Zjednoczonych bardzo poważny sygnał. Fakty te pokazały, jak szybko umacnia się pozycja euro względem dolara na rynkach światowych. Z analizy ekspertów wynika, że obecnie przejście krajów OPEC (Organization of the Petroleum Exporting Countries – Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową) na rozliczanie się w walucie Unii Europejskiej spowodowałoby umocnienie się euro względem dolara o około 20–40%.



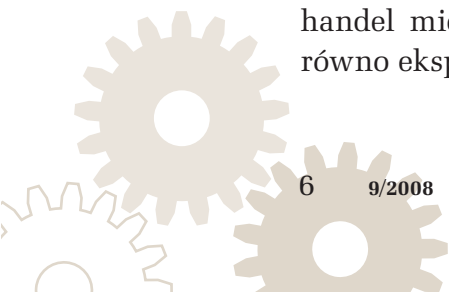
Posługiwanie się walutą o tak silnej pozycji międzynarodowej pozwala dodatkowo uwydatnić postępy w dotychczasowej integracji europejskiej. Obywatele strefy euro mogą podróżować po niej bez konieczności wymiany walut czy przeliczania cen. Daje to im poczucie jedności między krajami członkowskimi Eurolandu. Dodatkowo mogą oni w wielu przypadkach posługiwać się euro poza granicami strefy euro, gdyż jest to waluta o znaczeniu międzynarodowym. Jest to niezwykle ważne, gdy weźmiemy pod uwagę postrzeganie Unii Europejskiej przez społeczność międzynarodową. Wiadomo, że wspólna waluta o dużym znaczeniu na arenie międzynarodowej podnosi rangę całego ugrupowania.

2.2. WPŁYW WPROWADZENIA EURO NA HANDEL MIĘDZYNARODOWY

W momencie powstawania strefy euro uważano, że jedną z podstawowych korzyści będzie rozwój wymiany międzynarodowej. Posługiwanie się wspólnotową walutą prowadzi do zniesienia kursu walutowego w kontaktach gospodarczych pomiędzy krajami, czego skutkiem jest eliminacja ryzyka kursowego oraz części kosztów transakcyjnych. Dzięki temu można łatwiej porównywać ceny w różnych krajach strefy euro. Przedsiębiorcy czują się w takiej sytuacji bezpieczniej w handlu międzynarodowym, widząc możliwość łatwiejszej oceny przyszłej sytuacji. Wszystkie te aspekty funkcjonowania unii walutowej powinny pozytywnie oddziaływać na wymianę handlową między członkami unii walutowej.

Krótki okres funkcjonowania strefy euro znacznie utrudnia prowadzenie miarodajnych badań, jednak można już zauważyć pierwsze pozytywne skutki jej istnienia. Okazuje się, że przedsiębiorcy europejscy niezwykle szybko dostosowują się do nowych warunków. Jest to możliwe dzięki szybkiej wymianie informacji. Internet, telefonia komórkowa i wiele innych wynalazków pomagają przedsiębiorcom zminimalizować zjawisko niepełnej informacji, co powoduje, że wymiana międzynarodowa rozwija się coraz szybciej.

Sytuacja taka jest doskonale widoczna w strefie euro. Posługiwanie się wspólną walutą połączone z wieloma innymi czynnikami przyspieszającymi handel międzynarodowy pozwala na szybkie zwiększanie wolumenu zarówno eksportu, jak i importu.





Od czasu wprowadzenia euro w 2002 r. można zauważyć wyraźny wzrost eksportu. Dotyczy to nie tylko strefy euro jako całości, ale także każdego z jej członków z osobna (tabela 2). Jak widać, w dużych krajach – w Niemczech czy Francji – nastąpił znaczny wzrost eksportu. Zjawisko to można również zaobserwować w mniejszych państwach, jak Austria lub Finlandia. W czasie posługiwania się wspólną walutą eksport towarów i usług poza strefę euro zwiększył się o około 40%, a w strefie euro o około 35%. To niezwykle korzystny wynik dla krajów Eurolandu. Pozwala on powiększyć rynki zbytu dla przedsiębiorstw z krajów eksportujących, pozytywnie wpływa na wielkość PKB danego kraju i przyczynia się do podniesienia poziomu życia ludności.

tabela 2  **Eksport poszczególnych krajów strefy euro (w mln EUR)**

	2002	2003	2004	2005	2006	2007
STREFA EURO (15 KRAJÓW)	1069,91	1045,28	1143,87	1235,51	1379,08	1493,52
AUSTRIA	83,2	85,88	95,16	100,62	108,91	118,88
BELGIA	228,56	225,97	246,7	268,79	292,24	314,32
CYPR	0,45	0,42	0,76	1,18	1,06	1,02
FINLANDIA	47,74	47	49,46	53,07	61,35	65,45
FRANCJA	350,8	346,57	363,46	372,5	394,93	403,76
GRECJA	11,01	11,83	12,31	13,83	16,53	17,22
HISZPANIA	132,92	138,04	146,81	154,85	170,21	175,86
HOLANDIA	258,1	261,68	287,34	326,64	369,25	401,94
IRLANDIA	93,34	82	84,24	88,14	86,59	88,52
LUKSEMBURG	10,8	11,75	13,06	15,11	18,24	16,37
MALTA	2,14	1,99	2	1,83	2,12	2,13
NIEMCY	651,26	664,39	731,48	780,42	882,53	967,83
PORTUGALIA	27,4	28,07	28,77	30,66	34,51	37,4
SŁOWENIA	10,96	11,28	13,15	15,47	18,5	21,93
WŁOCHY	269,06	264,62	284,41	299,92	332,01	358,63
EKSPORT WEWNĄTRZ STREFY EURO	1107,83	1136,21	1215,24	1287,52	1409,9	1497,74

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.



Co ważne – wymiana handlowa przebiegała pomyślnie również w przypadku importu (tabela 2). Importerzy, nawiązując kontakty handlowe z innymi krajami, zwiększają konkurencję na rynku i – co za tym idzie – przyczyniają się do wzrostu dobrobytu krajowego. Rozwój importu od czasu powstania strefy euro jest niezwykle dynamiczny. Wartość importu z krajów spoza strefy euro wzrosła w latach 2002–2007 o ponad 50%. Również import pomiędzy krajami strefy euro zwiększył się o ponad 38%.

Jak można zauważyć na podstawie dwóch tabel 2 i 3, wymiana międzynarodowa towarów i usług strefy euro rozwija się niezwykle dynamicznie, co daje powody do przypuszczeń, że istotnie wpłynie to na wzrost gospodarczy. Kraje strefy euro, rozwijając wymianę międzynarodową, przyczyniają się do zwiększenia dobrobytu.

tabela 3  **Import poszczególnych państw strefy euro (w mln EUR)**

	2002	2003	2004	2005	2006	2007
STREFA EURO (15 KRAJÓW)	976,24	980,76	1078,21	1226,01	1393,45	1471,19
AUSTRIA	82,8	87,99	96,39	102,34	109,28	118,46
BELGIA	209,72	207,7	229,62	256,17	280,33	301,47
CYPR	3,9	3,58	4,42	5,08	5,52	6,29
FINLANDIA	36,19	37,58	41,36	47,43	54,85	59,46
FRANCJA	348,2	352,58	378,6	405,21	431,6	448,77
GRECJA	33,39	39,65	42,41	43,46	50,65	55,11
HISZPANIA	174,6	184,41	207,68	232,12	261,78	271,85
HOLANDIA	231,88	234	256,99	292,44	331,98	358,77
IRLANDIA	55,41	47,64	49,69	55,11	58,23	59,99
LUKSEMBURG	13,38	14,29	16,12	17,6	21,16	20,02
MALTA	2,8	2,85	2,95	2,89	3,17	3,18
NIEMCY	518,49	534,49	575,4	624,61	722,11	772,4
PORTUGALIA	42,47	41,73	44,17	49,18	53,1	56,76
SŁOWENIA	11,57	12,24	14,28	16,35	19,23	23,01
WŁOCHY	261,23	263,01	285,63	309,29	352,46	368,08
IMPORT WEWNĄTRZ STREFY EURO	1049,79	1082,98	1167,5	1233,27	1362	1452,43

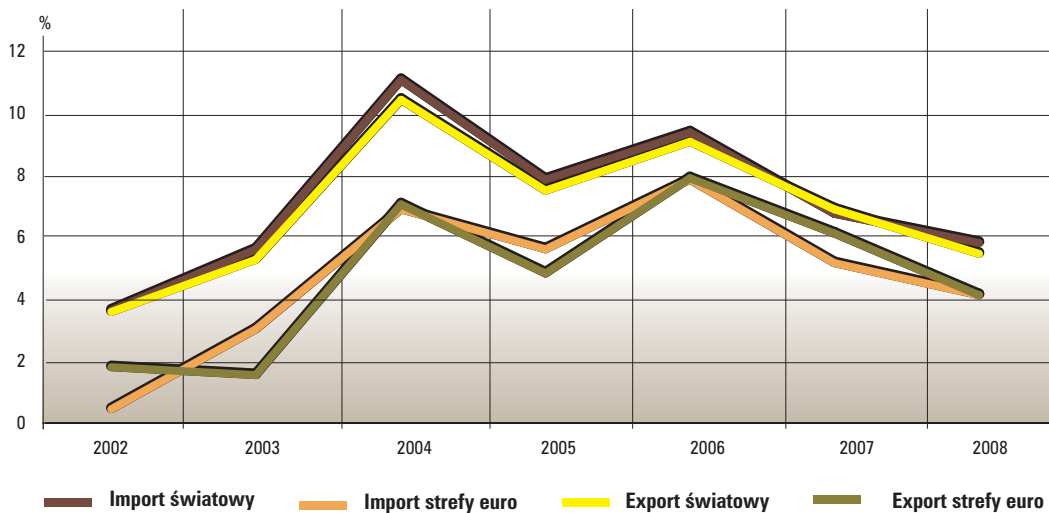
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.



Wpływ euro na wzrost wymiany z innymi krajami wdaje się w tym wypadku drugorzędny. Powstanie strefy euro miało doprowadzić do przyspieszenia rozwoju wymiany międzynarodowej między krajami członkowskimi. Jak się jednak okazuje, eksport i import tych krajów wewnątrz strefy euro rośnie wolniej niż w przypadku krajów spoza ugrupowania. Należy zauważyć, że eksport i import wewnątrz strefy euro zwiększyły się w omawianym okresie odpowiednio o 35% i 38%. Te same wskaźniki dotyczące współpracy z krajami spoza unii walutowej wyniosły 40% i 50%. Wynika z tego, że posługiwanie się wspólną walutą ma drugorzędne znaczenie. Widać, że w rozwoju wymiany międzynarodowej główną rolę odegrały inne czynniki, przez co wpływ samego euro wydaje się do tej pory wątpliwy.

Państwa należące do strefy euro, choć oczywiście osiągały imponujące wyniki rozwoju wymiany międzynarodowej, okazały się o wiele mniej efektywne niż inne kraje. Okazuje się, że ich coroczny wzrost importu i eksportu był stale o kilka punktów procentowych niższy od średniej światowej (wykres 1). Wyraźnie widać również wpływ światowych tendencji na wskaź-

wykres 1  **Wzrost importu i eksportu w strefie euro i na świecie w latach 2002–2008**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MFW.



niki strefy euro. Silna korelacja między wskaźnikami na świecie i w strefie euro pokazuje, jak istotna dla strefy euro była światowa koniunktura.

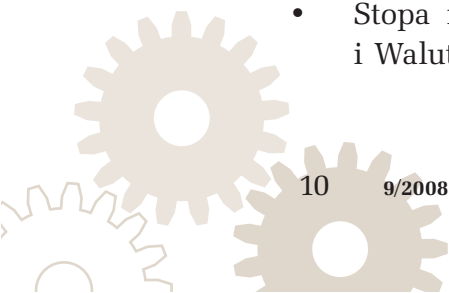
Można zatem przypuszczać, że wprowadzenie euro miało niewielki wpływ na rozwój wymiany międzynarodowej, a jego oddziaływanie nie pomogło krajom strefy euro dogonić średniej światowej w tej dziedzinie.

2.3. WZROST INWESTYCJI ZAGRANICZNYCH W STREFIE EURO

Stworzenie europejskiej unii walutowej rozbudziło nadzieje na wzrost liczby bezpośrednich inwestycji zagranicznych w krajach do niego należących. Panowała opinia, że wiele czynników pozytywnie wpłynie na sposób widzenia krajów strefy euro przez zagranicznych inwestorów. Wśród zmian, które miałyby przyciągnąć zagraniczny kapitał, wymieniano spadek ryzyka makroekonomicznego, integrację rynków finansowych, wzrost konkurencji, eliminację ryzyka kursowego, ożywienie wymiany handlowej i spadek stóp procentowych (Kwapień, Wójcik 2008).

Pozytywne oddziaływanie części wymienionych czynników jest niepodważalne. Niezwykle istotny jest spadek ryzyka makroekonomicznego. Podstawowe znaczenie ma w tym wypadku konieczność spełnienia przez kraje tworzące strefę euro następujących kryteriów konwergencji:

- Deficyt budżetowy. Zaplanowany deficyt budżetowy nie może przekraczać 3% PKB kraju. Są jednak dwa wyjątki. Pierwszym z nich jest sytuacja, gdy wskaźnik jest wyższy, ale w przeszłości istotnie poprawił się i zdecydowanie zbliża się do wymaganego poziomu. Drugi z wyjątków ma miejsce, gdy przekroczenie przez deficyt budżetowy 3% PKB spowodowane jest względami nadzwyczajnymi, ma charakter przejściowy i oscyluje wokół wspomnianej wartości.
- Zadłużenie państwa. Zadłużenie to nie może przekraczać 60% PKB. Wskaźnik ten może być wyższy, ale powinien się zmniejszać w zadowalającym tempie.
- Stopa inflacji. W kraju, który chce przystąpić do Unii Gospodarczej i Walutowej, inflacja nie powinna przekraczać więcej niż o 2 pkt proc.





średniej stopy inflacji w trzech państwach Unii Europejskiej o najniższym poziomie inflacji.

- Kursy wymienne. Waluta kraju starającego się o przyjęcie do Unii Gospodarczej i Walutowej powinna utrzymywać się w przedziale wahań kursów ($\pm 15\%$), który został przewidziany w mechanizmie kursowym Europejskiego Systemu Walutowego. Poza tym dewaluacja waluty danego kraju wobec innych walut może się odbyć najpóźniej na dwa lata przed ostateczną oceną jego sytuacji gospodarczej.
- Długoterminowe stopy procentowe. Poziom długoterminowych stóp procentowych nie może przekraczać więcej niż o 2 pkt proc. średniej stóp procentowych z trzech krajów Unii Europejskiej o najniższej inflacji (Jakubiszyn et al. 1999, s. 22). Wskaźnik ten wyraża trwałość osiągniętej konwergencji.

Dzięki wprowadzeniu kryteriów konwergencji kraje członkowskie mogą osiągnąć stabilność makroekonomiczną. Pozwala to ograniczać ryzyko inwestorów zagranicznych i przyciągnąć kapitał zagraniczny do państw strefy euro.

Niezwykle ważną okazuje się także eliminacja ryzyka kursowego w strefie euro. Każdy rodzaj ryzyka powoduje konieczność ostrożniejszych kalkulacji w przypadku inwestycji zagranicznych. Niepewność powoduje ograniczanie bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Po powstaniu strefy euro zmniejsza się ryzyko związane ze zmiennością kursów walutowych, co powinno spowodować napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych.

Dodatkowym atutem krajów należących do strefy euro jest rosnąca wymiana międzynarodowa, co niewątpliwie zachęca kapitał zagraniczny do inwestowania i – co za tym idzie – powoduje wzrost konkurencji. Jak się wydaje, wpływ euro ma tu niewielkie znaczenie, co pokazano w poprzednim podrozdziale.

Kolejnym czynnikiem, który zachęca do inwestowania w kraju posługującym się wspólną walutą, jest integracja rynków finansowych. Komisja Europejska w swojej publikacji *European Financial Integration Report 2007* zwraca uwagę, że integracja rynków finansowych następuje znacznie wolniej, niż przewidywano, jednak są przesłanki, by twierdzić, że proces ten będzie miał szersze następstwa. Według Komisji Europejskiej do przyspie-

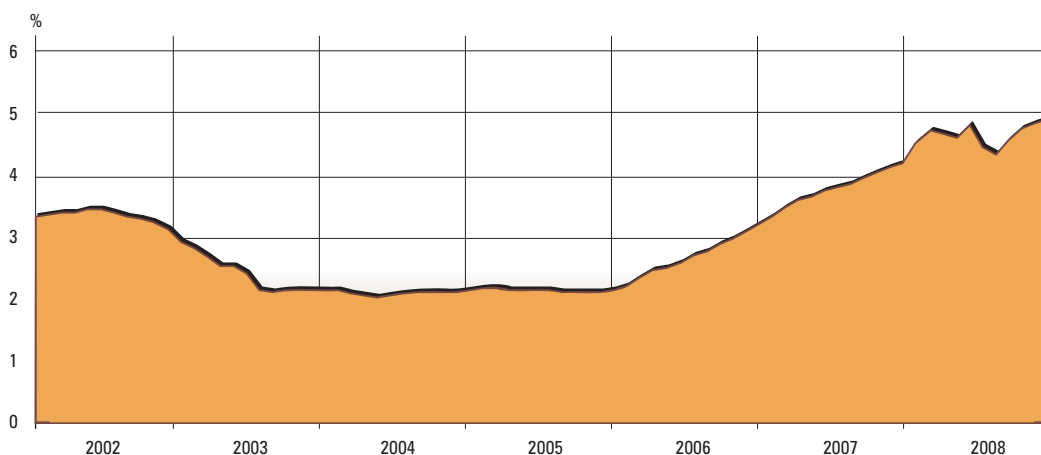


szczenia tego procesu konieczne jest jednak płynniejsze wprowadzanie pewnych rozwiązań prawnych.

Jak się okazuje, integracja rynków finansowych nie daje wystarczających rezultatów. Teoretycznie wzrost konkurencji na wspólnotowym rynku finansowym prowadzi do zwiększenia konkurencji. Następstwem tego powinny być: zwiększenie ilości produktów oferowanych odbiorcom, polepszenie warunków obsługi klienta, ale przede wszystkim spadek stóp procentowych. Niestety, w strefie euro jest to niezauważalne. Jak pokazuje praktyka, krótkookresowe stopy procentowe w strefie euro od pewnego czasu wzrastają (wykres 2). Jest to spowodowane w dużej mierze aktualną sytuacją gospodarczą na świecie i w Europie. Jednak przy wzrastających stopach procentowych trudno jednoznacznie ocenić pozytywny wpływ euro.

Względnie krótki okres istnienia strefy euro oraz trudna sytuacja w ostatnim czasie na świecie nie pozwalają wysnuć jednoznacznych wniosków co

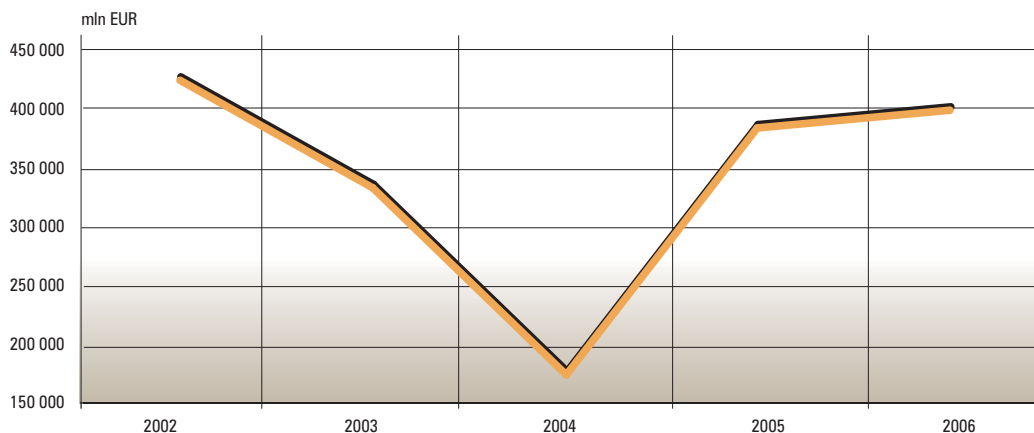
wykres 2  **Krótkookresowe stopy procentowe w strefie euro w latach 2002–2008**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych OECD.



wykres 3  Inwestycje zagraniczne w strefie euro (12 krajów)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.

do wpływu europejskiej unii walutowej na wielkość inwestycji zagranicznych w strefie euro (wykres 3). Z powodu krótkiego okresu istnienia Euro-landu nie możemy wyznaczyć żadnego trendu. W tym wypadku nie da się stwierdzić jednoznacznie wzrostu bądź spadku. Nie sposób ocenić, czy brak wyraźnych zmian wynika z braku wystarczającej siły oddziaływania omówionych powyżej czynników, czy wpływu innych zjawisk gospodarczych. Może się okazać, że w przyszłości uda się wyodrębnić wpływ euro na inwestycje zagraniczne w europejskiej unii walutowej. Na razie jednak nie widać zapowiadanego pozytywnego wpływu powstania strefy euro na zagraniczne inwestycje.

2.4. WPŁYW EURO NA WZROST GOSPODARCZY

Teoria optymalnych obszarów walutowych mówi, że bezpośrednim następstwem wprowadzenia wspólnej waluty powinien być wzrost PKB. Głównym uzasadnieniem ekonomicznym utworzenia europejskiej unii walutowej było spodziewane pozytywne oddziaływanie unii walutowej na PKB kra-

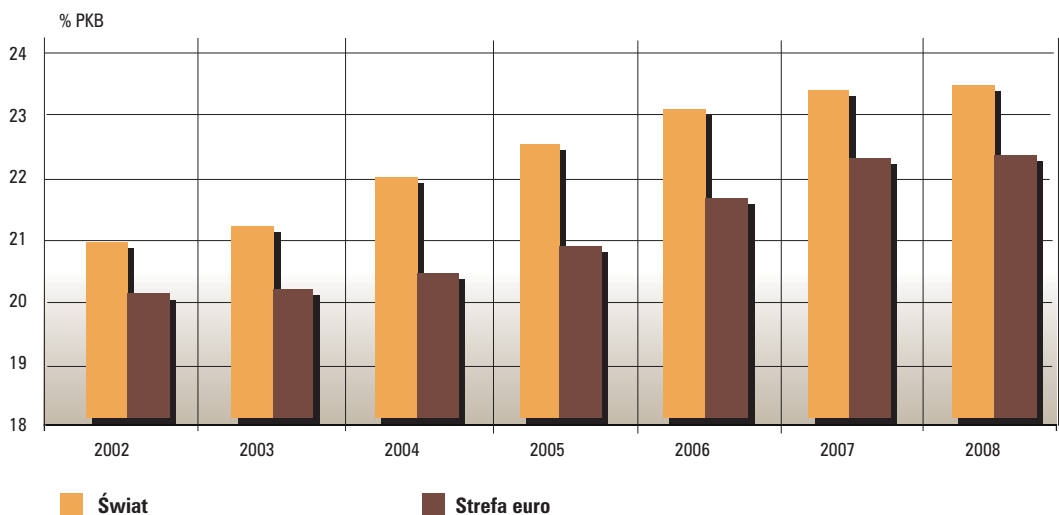


jów członkowskich. Dzięki ożywieniu wymiany handlowej, eliminacji kosztów transakcyjnych, wzrostowi inwestycji, spadkowi ryzyka makroekonomicznego, integracji rynków finansowych oraz wzrostowi konkurencji miały nastąpić dodatkowa akumulacja kapitału i wzrost wydajności czynników produkcji. Doprowadziły to do przyspieszenia wzrostu gospodarczego.

Jeśli chodzi o akumulację kapitału w strefie euro, to rzeczywiście istotnie wzrasta (wykres 4). Wprawdzie nie osiąga poziomu średniej światowej, jednak biorąc pod uwagę względnie wysoki poziom PKB w Eurolandzie można stwierdzić, że jest to wysokość zadowalająca. Wyraźnie widać, że wzrost inwestycji jest zgodny z tendencjami światowymi. Nie sposób ocenić wpływu euro na ten proces, jednak nie można także wykluczyć, że jest to po części skutkiem istnienia europejskiej unii walutowej.

Jeśli chodzi o zmiany produktywności czynnika pracy, to sygnały są podobne. Powstanie strefy euro miało oddziaływać na jego wzrost, jednak trudno ocenić rzeczywisty wpływ tego procesu. Okazuje się, że w okresie

wykres 4  Inwestycje w relacji do PKB




Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MFW.

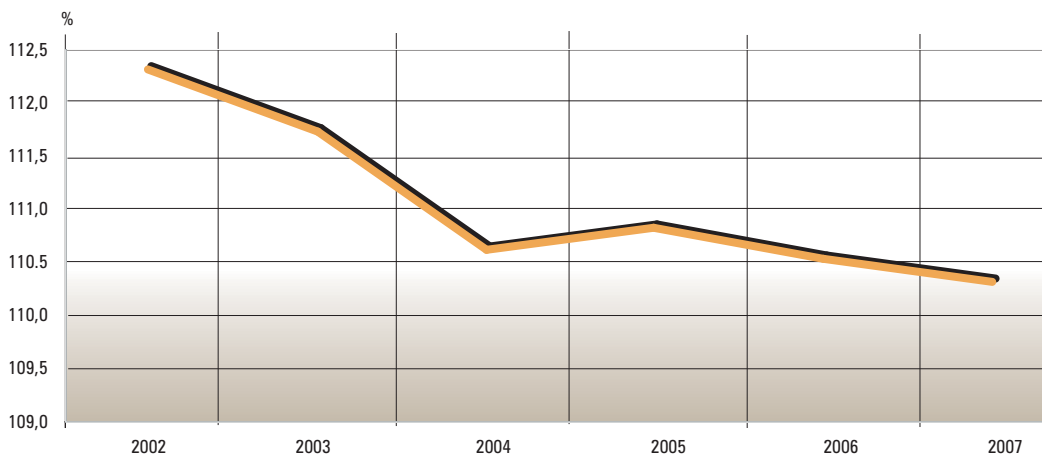


istnienia strefy euro produktywność czynnika pracy na jednego zatrudnionego zmalała w porównaniu z całą Unią Europejską. Nie jest to dowód obniżania się produktywności czynnika pracy w strefie euro. Pokazuje to jedynie, że produktywność pracy w krajach Unii Europejskiej nieposługujących się wspólną walutą rośnie szybciej niż w Eurolandzie. Nie powinno to dziwić, gdyż większość państw spoza strefy euro to kraje, w których produktywność czynnika pracy jest wciąż niska. Powoduje to, że trudno jednoznacznie ocenić wpływ powstania strefy euro na czynnik pracy na tym obszarze.

Jak widać niezwykle trudno jest jednoznacznie ocenić wpływ powstania strefy euro na czynniki produkcji. Krótki okres istnienia unii walutowej oraz silny wpływ innych czynników utrudniają przeprowadzenie w pełni wiarygodnych badań. Od zmian czynników produkcji o wiele ważniejsze jest jednak oddziaływanie strefy euro na zmiany PKB.

Biorąc pod uwagę zmiany wzrostu PKB sytuacja wydaje się niezbyt obiecująca (wykres 6). Okazuje się, że wzrost gospodarczy strefy euro (podobnie jak w ca-

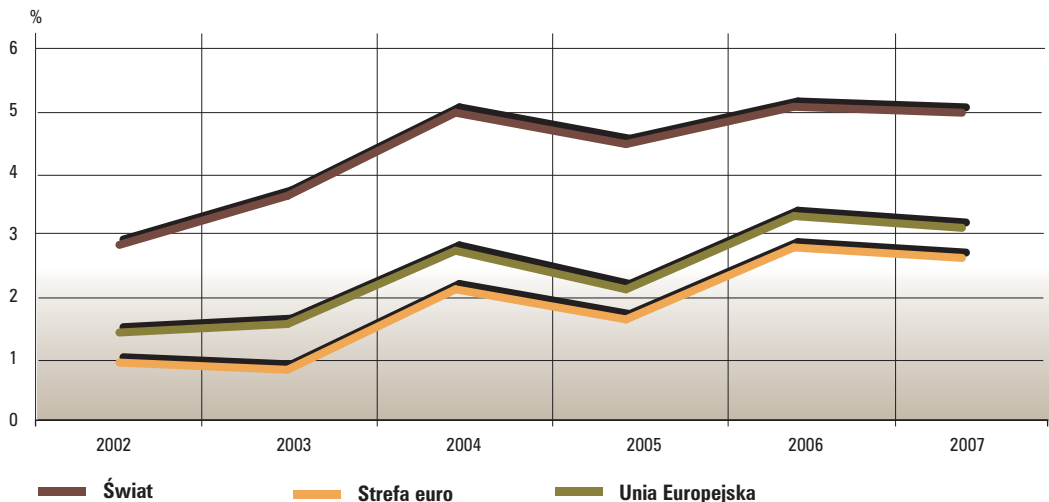
wykres 5  **Produktywność na jednego zatrudnionego w strefie euro w porównaniu z produktywnością w całej Unii Europejskiej (27 krajów)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.



wykres 6  Wzrost PKB w latach 2002–2007



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MFW.

łej Unii Europejskiej) w znacznym stopniu podlega wahaniom na skutek trendów światowych. Niewątpliwie występuje znaczna synchronizacja cykli koniunkturalnych. Niestety okazuje się również, że rozwój strefy euro, podlegającej podobnym wahaniom koniunkturalnym, jest znacznie wolniejszy niż średnia światowa, a także wolniejszy niż w całej Unii Europejskiej.

Wpływ na taki stan rzeczy ma wiele różnorodnych czynników, jednak w takiej sytuacji stwierdzenie pozytywnego wpływu europejskiej unii walutowej nie jest możliwe.

3. KOSZTY

Prace nad utworzeniem europejskiej unii walutowej uświadomiły wielu osobom, że nie tylko przyniesie to korzyści, ale także wiąże się z kosztami. Przewidywano, że mogą one mieć duże znaczenie dla integracji walutowej.

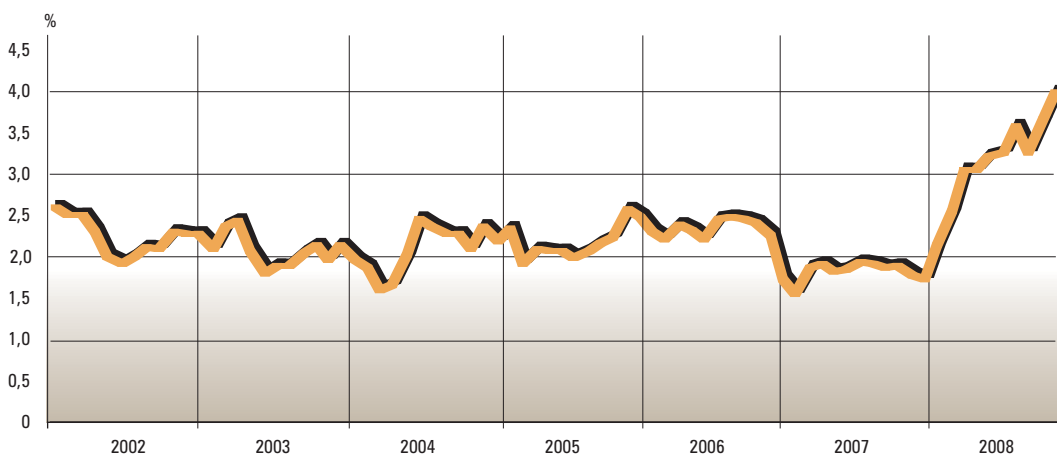


3.1. EFEKT CAPPUCCINO

Po wprowadzeniu wspólnej waluty konsumenci w wielu krajach strefy euro odczuli istotny wzrost cen. Okazało się, że wrażenie to nie było bezpodstawne – sprzedawcy wykorzystali to do podwyższenia swoich dochodów. Przyznali to nawet przedstawiciele banków centralnych i politycy będący zwolennikami euro (Orłowski 2008). Nawet po pewnym czasie po wprowadzeniu euro zaprzeczano podwyższaniu cen. Wskaźnik inflacji nie wskazywał, by podwyżki miały znaczenie dla gospodarki. W 2001 r. inflacja wynosiła w strefie euro 2,3%, a w kolejnych dwóch latach odpowiednio 2,1% oraz 2,2% (wykres 7). Odczucia mieszkańców strefy euro były jednak odmienne, szczególnie we Włoszech i Niemczech, gdzie z powodu podwyżek doszło nawet do protestów oraz bojkotu niektórych sklepów.

W Niemczech w ciągu pół roku ceny mleka wzrosły o około 10%, a warzyw o 20%. W tym samym czasie 80% restauracji podniosło ceny nawet do 30%. Jediną obroną przed tego typu zabiegami miało być unikanie sklepów i

wykres 7  Inflacja w strefie euro



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.



punktów usługowych zawyżających ceny. Niestety zalecenia takie nie przyniosły spodziewanych rezultatów.

Handlowcy, aby zwiększyć zyski przy okazji wymiany walut, wyrównywali ceny w górę. Niestety zdarzały się przypadki, że towar kosztujący 2 marki po wymianie 1 euro za 1,95583 marek niemieckich zmienił cenę na 1,5 euro. Było to równoznaczne z nieuzasadnionym, nagłym zawyżeniem ceny o prawie 50%. Zabiegi te najczęściej dotyczyły towarów bądź drobnych usług, w przypadku których klient nie miał wyboru lub czasu, by się zastanowić.

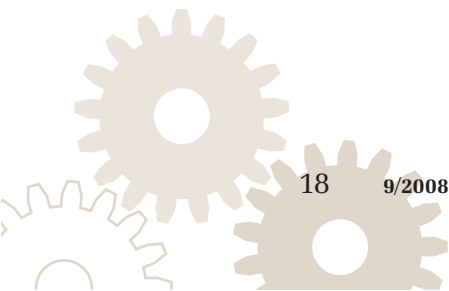
Podobną sytuację jak w Niemczech zaobserwowano we Włoszech. Kawa zdrożała tam w krótkim czasie o około 30%; stąd wzięła się nazwa efektu – cappuccino. W tym samym czasie cenę pizzy zawyżono o około 16%. Dotyczyło to nie tylko artykułów spożywczych, ale także wielu innych dziedzin, np. usług bankowych (wzrost kosztu prowadzenia konta o 25%) czy transportu morskiego (wzrost kosztu o 20%). Stowarzyszenia chroniące prawa konsumentów twierdziły, że te statystyki i tak były zaniżane (Orłowski 2008).

3.2. KOSZTY DOSTOSOWANIA GOSPODAREK

Gdy w 2002 r. wprowadzano do obiegu euro, liczono się ze znacznymi kosztami wymiany, które będą musiały ponieść gospodarki krajów strefy euro. Dotyczyło to przedsiębiorstw, sektora finansowego, jak też konsumentów indywidualnych.

Klienci indywidualni musieli wymienić swoje oszczędności na euro. Wiązało się to z koniecznością przyzwyczajania się do posługiwania się nową walutą. Właśnie brak elastyczności konsumentów w tym zakresie pozwolił na wystąpienie efektu cappuccino na tak szeroką skalę. Brak reakcji klientów na niewłaściwe przeliczanie cen przez handlowców zaraz po wprowadzeniu euro spowodował utrwalenie nowego poziomu cen.

Kosztów nie ponosili jedynie konsumenci. Dotyczyło to całej gospodarki. Wszystkie podmioty prowadzące działalność gospodarczą musiały ponieść koszty, aby poinformować klientów o nowych cenach. Do tego typu działań można zaliczyć:





- informowanie klientów za pośrednictwem mediów (radio, telewizja, prasa),
- udostępnianie materiałów informacyjnych (ulotki, broszury, plakaty),
- udostępnianie specjalnych serwisów informacyjnych za pośrednictwem infolinii lub stron internetowych,
- wysyłanie do klientów pism informacyjnych,
- ustne informowanie klientów.

Koszty związane z tego typu działaniami były znaczne. Wystarczy tylko wyobrazić sobie, ile banerów reklamowych czy witryn sklepowych zawiera informację o cenach. Wszystkie należało zastąpić nową, wyrażającą odpowiednią sumę w euro.

Do kosztów dostosowania gospodarek krajów strefy euro do posługiwania się wspólnotową walutą można również zaliczyć koszty:

- analiz rynkowych w nowych warunkach,
- szkolenia personelu,
- restrukturyzacji firm zajmujących się obsługą wymiany walut,
- przewalutowania,
- zmiany systemów informatycznych,
- wymiany wielu urządzeń (automatów wrzutowych, parkometrów).

Koszty dostosowywania gospodarek krajów strefy euro do posługiwania się nową walutą miały szeroki zasięg i ich znaczenia nie można pominąć, jednak były jednorazowe. Wydaje się również, że ich wysokość nie wpłynęła istotnie na sytuację gospodarczą krajów wymieniających swoje waluty. Okazało się, że dzięki odpowiedniej informacji gospodarki państw strefy euro zdołały właściwie przygotować się do wymiany walut. Ograniczyło to omówione powyżej koszty.



3.3. KOSZTY INSTYTUCJONALNE

Kraje należące do strefy euro musiały również ponieść koszty związane ze stworzeniem odpowiedniego otoczenia instytucjonalnego, koniecznego by funkcjonować w strefie euro. Wiele z tych kosztów miało znaczenie marginalne, jak choćby koszty konferencji i spotkań decydentów, które poprzedziły stworzenie unii walutowej.

Koszty instytucjonalne wiązały się głównie z powstaniem nadrzędnej instytucji strefy euro, jaką jest Europejski Bank Centralny. Należy pamiętać, że od początku istnienia tej instytucji każdy kraj strefy euro zobowiązany jest do uiszczania wkładu kapitałowego, zależnego od tzw. klucza kapitałowego (tabela 4). Klucz kapitałowy nie tylko służy do wyznaczenia wysokości wkładu, lecz także decyduje (w stosunku 1:1) o liczbie głosów, którymi dany kraj dysponuje w procesach decyzyjnych EBC.

Do wyliczenia udziału w kapitale Europejskiego Banku Centralnego wzięto pod uwagę nie tylko poziom PKB danego kraju, ale również liczbę obywateli. Udział każdego z banków centralnych będącego udziałowcem Europejskiego Banku Centralnego jest wyliczany według formuły:

- 50% odsetka, jaki stanowi w społeczności całej Wspólnoty ludność danego kraju,
- 50% udziału kraju w PKB całej Wspólnoty.

Jak można zauważyć, kraje strefy euro nie mają 100% klucza kapitałowego w Europejskim Banku Centralnym. Banki centralne 12 krajów Unii Europejskiej spoza strefy euro zobowiązane są do pokrywania pewnej części kosztów operacyjnych Europejskiego Banku Centralnego, ponoszonych w związku z uczestnictwem w Europejskim Systemie Banków Centralnych (tabela 5). Członkowie Unii Europejskiej spoza strefy euro wnoszą jedynie niewielki procentu kapitału, jaki został przez nich subskrybowany. Od 1 stycznia 2008 r. wynosi on 7%. Banki centralne krajów spoza strefy euro nie są uprawnione do udziału w zyskach Europejskiego Banku Centralnego podlegających podziałowi ani też nie są zobowiązane do pokrywania jego ewentualnych strat.

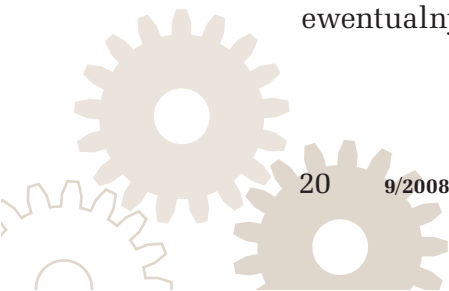




tabela 4



Klucz kapitałowy oraz kapitał płacony przez banki centralne krajów strefy euro w 2008 r.

NAZWA KRAJOWEGO BANKU CENTRALNEGO	KLUCZ KAPITAŁOWY (W %)	KAPITAŁ OPŁACONY (W EUR)
NATIONALE BANK VAN BELGIË/ BANQUE NATIONALE DE BELGIQUE	2,4708	142.334.199,56
DEUTSCHE BUNDESBANK	20,5211	1.182.149.240,19
BANK OF GRECE	1,8168	104.659.532,85
BANCO DE ESPADA	7,5498	434.917.735,09
BANQUE DE FRANCE	14,3875	828.813.864,42
CENTRAL BANK AND FINANCIAL SERVICES AUTHORITY OF IRELAND	0,8885	51.183.396,60
BANCA D'ITALIA	12,5297	721.792.464,09
CENTRAL BANK OF CYPRUS	0,1249	7.195.054,85
BANQUE CENTRALE DU LUXEMBURG	0,1575	9.073.027,53
CENTRAL BANK OF MALTA	0,0622	3.583.125,79
DE NEDERLANDSCHE BANK	3,8937	224.302.522,60
OESTERREICHISCHE NATIONALBANK	2,0159	116.128.991,78
BANCO DE PORTUGAL	1,7137	98.720.300,22
BANKA SLOVENIJE	0,3194	18.399.523,77
SUOMEN PANKKI – FINLANDS BANK	1,2448	71.708.601,11
RAZEM	69,6963	4.014.961.580,45

Źródło: EBC.



tabela 5



Klucz kapitałowy oraz kapitał płacony przez banki centralne poszczególnych krajów spoza strefy euro w 2008 r.

KRAJOWY BANK CENTRALNY	KLUCZ KAPITAŁOWY (W %)	KAPITAŁ OPŁACONY (W EUR)
DANMARKS NATIONALBANK	1,5138	6.104.332,92
SVERIGES RIKSBANK	2,3313	9.400.866,26
BANK OF ENGLAND	13,9337	56.187.041,67
SUMA CZĘŚCIOWA DLA KBC SPOZA STREFY EURO	17,7788	71.692.240,85
(BYŁGARSKA NARODNA BANKA)	0,8833	3.561.868,99
ČESKÁ NÁRODNÍ BANKA	1,3880	5.597.049,87
EESTI PANK	0,1703	686.727,37
LATVIJAS BANKA	0,2813	1.134.330,06
LIETUVOS BANKAS	0,4178	1.684.760,40
MAGYAR NEMZETI BANK	1,3141	5.299.051,33
NARODOWY BANK POLSKI	4,8748	19.657.419,83
BANCA NAȚIONALĂ A ROMÂNIEI	2,5188	10.156.951,89
NÁRODNÁ BANKA SLOVENSKA	0,6765	2.727.956,95
SUMA DLA POZOSTAŁYCH KBC SPOZA STREFY EURO	12,5249	50.506.116,69
RAZEM	30,3037	122.198.357,54

Źródło: EBC.



4. NIEEFEKTYWNOŚĆ STREFY EURO

Porównując korzyści z kosztami wynikającymi z utworzenia europejskiej unii walutowej można postawić pytanie, czemu przy względnie niewielkich kosztach osiągnięto tak małe korzyści. Wydaje się, że odpowiedź tkwi w specyfice krajów członkowskich strefy euro, a także całej strefy euro oraz gospodarki europejskiej. Jak pokazała krótka historia strefy euro, niektóre



procesy zachodzące w niej utrudniają, a nawet uniemożliwiają maksymalizację korzyści przez cały Euroland.

4.1. BRAK DOSTOSOWAŃ GOSPODARKI EUROPEJSKIEJ

Europa (a w szczególności kraje najwyżej rozwinięte) jest obecnie obszarem, na którym występują znaczne sztywności cen i płac. Powoduje to pogorszenie kondycji gospodarczej najbardziej rozwiniętych krajów Unii Europejskiej. Największym problemem jest niewątpliwie brak zrozumienia tej sytuacji przez osoby odpowiedzialne za politykę gospodarczą. Jedynie usunięcie części istniejącej sztywności sprawiłoby, że integracja walutowa stałaby się opłacalna. Bez tego koszty tworzenia unii walutowej wzrosną, co znacznie zmniejsza jej opłacalność. Tylko w krajach o niezwykle dużej otwartości gospodarki korzyści z integracji walutowej mogą w takiej sytuacji przewyższyć koszty.

Należy jednak uświadomić sobie, jak bardzo odległą i trudną rzeczą jest ograniczenie sztywności cen i płac w Unii Europejskiej, a szczególnie w krajach Europy Zachodniej. Państwa te, chcąc za wszelką cenę zachować swoją pozycję w Europie, blokują pełną integrację gospodarczą. Świadczy o tym wciąż częste stosowanie środków para- i pozataryfowych w Unii Europejskiej. Można tu wymienić m.in. wprowadzanie cen minimalnych czy narzucanie skomplikowanych przepisów fitosanitarnych. Ceny minimalne w niektórych krajach są wyznaczane przez państwo w celu zapewnienia opłacalności produkcji (Nasiłowski 2002, s. 69). Niewątpliwie powoduje to stopniowe usztywnienie cen na rynku europejskim i niekorzystnie wpływa na integrację walutową. Czynniki instytucjonalne mogą przyczyniać się zarówno do wzrostu kosztów, jak i do ich spadku (Porter 2006, s. 117).

Jak się okazuje, jeszcze trudniejsze jest przeciwdziałanie sztywności płac. Sytuację paraliżują rozwinięte w krajach Europy Zachodniej związki zawodowe kontraktujące stawki płac. Co więcej – niektóre państwa praktycznie straciły z tego powodu możliwość stymulowania rynku pracy i nie są obecnie w stanie nic zrobić w kwestii sztywności płac. W niektórych krajach (np. Niemczech) nawet minimalny poziom płac jest przedmiotem branżowych porozumień poszczególnych związków zawodowych z przedstawi-

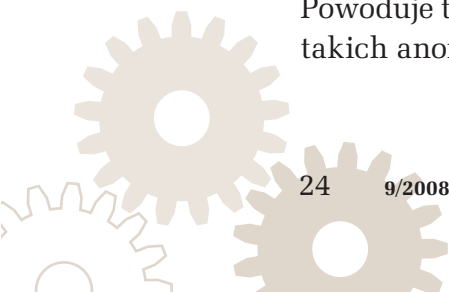


cielami pracodawców. Wówczas rola państwa ogranicza się praktycznie do ustalenia wysokości zasiłków dla bezrobotnych (Nasiłowski 2002, s. 118).

Kolejnym czynnikiem, który mógłby sprawić, że europejska unia walutowa stałaby się bardziej opłacalna, jest znaczne zwiększenie mobilności siły roboczej na wspólnym rynku unijnym. Okazuje się jednak, że kraje Europy Zachodniej – Niemcy czy Francja – nie są zainteresowane zwiększeniem mobilności siły roboczej. Tłumaczą swoje postępowanie chęcią ochrony rodzimego rynku pracy, za wszelką cenę spowalniają jego integrację, opóźniając udostępnienie swoich rynków pracy obywatelom nowych państw członkowskich.

Może się okazać, że próby tworzenia w pełni wspólnego rynku, połączone z próbami zachowania *status quo* przez największe państwa Unii Europejskiej, mogą doprowadzić do zwiększenia się regionalnej koncentracji produkcji. Proces ten jako część integracji istotnie zmieniłby rachunek kosztów i korzyści. Zwiększyłyby koszty i spowodował, że unia walutowa stałaby się jeszcze mniej atrakcyjna (De Grauwe 2003 s. 92). Przykładem regionalizacji produkcji są Stany Zjednoczone. Jest faktem, że ich rynek jest znacznie lepiej zintegrowany niż europejski, a jednak to w Europie jest niższa regionalna koncentracja np. produkcji samochodów. Można zatem wnioskować, że dalsza integracja rynku europejskiego zwiększy koncentrację produkcji. Ta niepokojąca prawidłowość może okazać się kolejnym powodem niższej opłacalności integracji walutowej, gdyż wzrośnie ryzyko podażowych i popytowych szoków asymetrycznych.

Bardzo silny negatywny wpływ na opłacalność integracji walutowej wywierają szoki asymetryczne. Są one spowodowane występowaniem znacznych różnic w rozwoju gospodarczym, sztywności cen, sztywności płac, ograniczeń przepływu kapitału oraz siły roboczej. Wiadomo również, że nabywcy w krajach rozwijających się często mają wyraźnie odmienne potrzeby niż nabywcy w krajach rozwiniętych (Porter 2006). Powoduje to, że konwergencja jest niewystarczająca. Może to zwiększyć zagrożenie szokami asymetrycznymi, przed którymi krajom należącym do strefy euro trudno się ochronić, ponieważ zrezygnowały z kontroli nad polityką pieniężną. Europa od dłuższego czasu nie przeżywała silniejszych szoków asymetrycznych. Powoduje to brak pełnej świadomości zagrożeń wynikających z wystąpienia takich anomalii.





Nie należy zapominać, że strefa euro wciąż się rozrasta, przez co zwiększa się jej zróżnicowanie. Chodzi tu zarówno o różnice gospodarcze, ekonomiczne, jak i kulturalne oraz społeczne. Wszystkie te czynniki mogą niekorzystnie wpływać na poziom konwergencji krajów i znacznie zwiększać ryzyko wystąpienia szoków asymetrycznych. Dodatkowe problemy mogą się pojawić w momencie, gdy do strefy euro przystąpią kraje, które znacznie odbiegają od średniej unijnej. Zwiększa się wtedy zagrożenie szokami asymetrycznymi. Jeśli najwyżej rozwinięte kraje Eurolandu chcą wówczas utrzymać swój *status quo*, czego skutkiem są awersja do reform oraz prowadzenie nieefektywnej wspólnej polityki pieniężnej, może to doprowadzić do kryzysu.

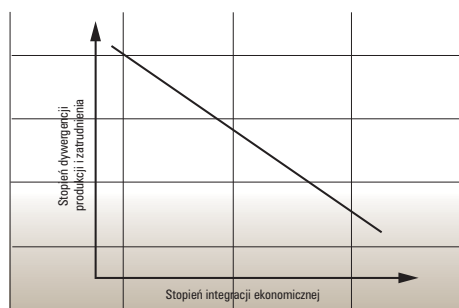
Dywergencja krajów jest rozumiana dwojako. Według Komisji Europejskiej konieczna jest pełna integracja. Na wykresie 8 na jednej osi zaznaczyliśmy stopień integracji ekonomicznej, a na drugiej stopień dywergencji zatrudnienia i produkcji w krajach strefy euro. Zależność między nimi ilustruje prosta malejąca (wykres 8). Pokazuje to, że wraz ze wzrostem integracji maleje ryzyko wystąpienia szoków asymetrycznych.

Do zupełnie innego wniosku doszedł Paul Krugman. Stwierdził on, że zależność między dwiema omawianymi wielkościami jest liniowa, ale rosnąca (wykres 9). Według niego w miarę zwiększania się integracji ekonomicznej kraje stają się coraz bardziej wyspecjalizowane i coraz bardziej podatne na szoki asymetryczne.

Ciężko jest jednoznacznie ocenić po czyjej stronie leży racja. Z jednej strony logiczny wydaje się pogląd Unii Europejskiej, gdyż – jak pokazuje praktyka – integracja z innymi krajami prowadzi w większości wypadków do korzyści po obu stronach. Z drugiej jednak strony trudno nie zgodzić się z Krugmanem, że w Stanach Zjednoczonych – znacznie bardziej zintegrowanych niż Unia Europejska – nastąpiła regionalizacja produkcji, co może czekać również Europę. Jedno jest jednak pewne. Unia Europejska w obecnym kształcie instytucjonalnym nie jest gotowa przeciwstawić się poważniejszym szokom asymetrycznym. Dopóki nie zostaną zmienione zasady działania niektórych instytucji, widmo szoków asymetrycznych wciąż będzie zagrażało europejskiej unii walutowej.

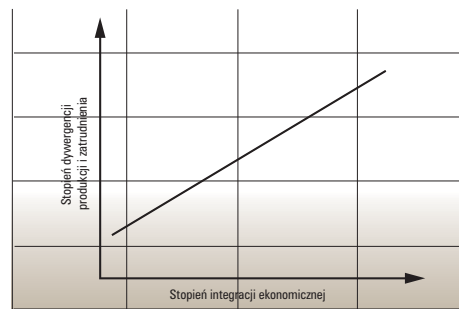


wykres 8  **Pogląd Komisji Europejskiej na konwergencję między krajami**



Źródło: De Grauwe (2003, s.)

wykres 9  **Pogląd Krugmana na stopień konwergencji między krajami**



Źródło: De Grauwe (2003, s.)

4.2. NIERÓWNE TRAKTOWANIE CZŁONKÓW UNII WALUTOWEJ

Jeśli spojrzymy na dotychczasowe skutki istnienia strefy euro, trudno nie odnieść wrażenia, że jej nieformalnym celem jest utrzymanie dominującej pozycji Francji i Niemiec w Europie. Dzięki odpowiedniej sile decyzyjnej tych państw, którą i tak uznają za zbyt niską, są traktowane łagodniej niż inne kraje strefy euro. Jak pokazują badania empiryczne, prowadzi to do zwiększenia konkurencyjności tych państw.

Dotyczy to m.in. warunków zawartych w Traktacie z Maastricht. Arbitralne wyznaczenie poziomu długu publicznego i deficytu budżetowego jest przyczyną nie tylko nieadekwatności do aktualnej sytuacji na rynku unijnym, ale także braku możliwości dostosowania go do aktualnych potrzeb każdego z krajów. Powoduje to konieczność cięć w polityce budżetowej i zaniechanie pewnych wydatków. Niestety Niemcy i Francja mają możliwość mniejszego ograniczania planowanych wydatków. Jak pokazuje praktyka, są one traktowane w specjalny sposób. Jako jedyne spośród członków Eurolandu i państw do niego aspirujących nie spotykają się z represjami za przekraczanie deficytu budżetowego i długu publicznego ustalonych przez Traktat z Maastricht.




Co więcej, już obecnie Niemcy i Francja dzięki istnieniu Eurolandu uzyskały dodatkową przewagę konkurencyjną nad innymi członkami strefy euro. Ich działania doprowadziły do sytuacji, że realny kurs euro zwiększa ich konkurencyjność względem innych państw. W tabeli 6 pokazano zmiany realnego kursu walutowego w Eurolandzie od 1999 roku. Wartość wskaźnika wyższa niż 100 oznacza aprecjację euro w danym kraju w porównaniu ze średnią w całej strefie. Ceny dóbr wyrażone w euro wzrosły od 1999 r. szybciej niż w innych krajach. Oznacza to wyższą skumulowaną inflację i – co za tym idzie – ograniczoną konkurencyjność, jeżeli zwiększonej inflacji nie towarzyszył znaczny wzrost wydajności. W większości państw Eurolandu wystąpiła aprecjacja realnego kursu euro niepołączona (z wyjątkiem Irlandii) z odpowiednim wzrostem wydajności i eksportu, natomiast we Francji i Niemczech nastąpiła deprecjacja kursu (spadek cen). Towary z krajów, w których stwierdzono deprecjację, mogą więc łatwiej konkurować na wewnętrznym rynku Unii Europejskiej, a także na rynkach światowych. Jak zatem widać, na utworzeniu strefy euro najbardziej zyskały Niemcy i Francja.

Dotychczasowe funkcjonowanie euro niestety potwierdziło wiele obaw zgłaszanych przez ekonomistów. Początki istnienia europejskiej waluty zbiegły się ze znacznym kryzysem gospodarki światowej, co obnażyło niedoskonałości monetarystycznego ukierunkowania polityki pieniężnej Europejskiego Banku Centralnego. W ostatnim czasie obserwuje się też trudności niektórych państw w sferze finansów publicznych (dotyczy to głównych państw unii walutowej), co wywołuje także liczne spory na ten temat. Napięcia są znaczne i nie wiadomo, czy unia walutowa je wytrzyma, a nawet jeśli tak się stanie, to jak będzie wyglądać po ich przewyciężeniu (Lutkowski 2004, s. 246).

Reforma jest konieczna z powodu braku odpowiednich działań w latach 90., w okresie prosperity. Konieczne są teraz zmiany skokowe, niewątpliwie trudniejsze do wprowadzenia i o wiele bardziej ryzykowne. Doktryny będące podstawami europejskiej unii walutowej wydają się w pewnym stopniu nieprzystosowane do obecnej sytuacji.

W europejskiej unii walutowej głębokich reform wymagają także kwestie prawne. Decyzje raz podjęte obowiązują przez długi okres z powodu niemożności ich zmiany. Jest to przyczyną słabego dostosowania prawa oraz zasad działania Eurolandu do obecnej sytuacji gospodarczej w regionie i na świecie. Powoduje to również niemożność odpowiedniej reakcji poszczegół-



tabela 6  Zmiany realnego kursu walutowego wewnątrz strefy euro w latach 1999–2006 (1999 = 100)

PAŃSTWO	ZMIANA REALNEGO KURSU WALUTOWEGO
PORTUGALIA	113
IRLANDIA	109
HISZPANIA	108
HOLANDIA	105
WŁOCHY	105
BELGIA	103
GRECJA	103
FINLANDIA	100
AUSTRIA	100
FRANCJA	96
NIEMCY	94

Źródło: Aherne, Pisani-Ferry (2006, s.).

nych państw. Ograniczanie możliwości decydowania w kwestiach związanych w gospodarką jest faktem, a ewentualny dalszy brak odpowiednich reform będzie hamulcem dla ich gospodarek.

Stopień skomplikowania gospodarki, będącej złożonym systemem zależności, rośnie w stałym tempie. Powoduje to konieczność ciągłych, płynnych dostosowań do coraz szybciej rozwijającej się sytuacji gospodarczej i ekonomicznej. Z tego powodu przed władzami Eurolandu pojawiają się wciąż nowe wyzwania, które wymuszają ciągłą poprawę elastyczności decyzyjnej, jak też zwiększanie skłonności do ewolucji europejskiej unii monetarnej zgodnie ze zmieniającą się sytuacją makroekonomiczną. Opóźnienia tego procesu mogą mieć niekorzystny wpływ na europejską unię walutową.



5. ZAKOŃCZENIE

Europejska unia walutowa to przedsięwzięcie na niespotykaną do tej pory skalę. Miało ono zapewnić integrującej się Europie posiadanie waluty o znaczeniu międzynarodowym, co w dużej mierze się powiodło. Wydaje się, że z teoretycznego punktu widzenia Unia Europejska jest właściwym miejscem do stworzenia unii walutowej. Jak się jednak okazuje, wiele niekorzystnych zjawisk obserwowanych na tym obszarze uniemożliwia optymalizację strefy euro.

tabela 7  **Wzrost gospodarczy w krajach strefy euro**

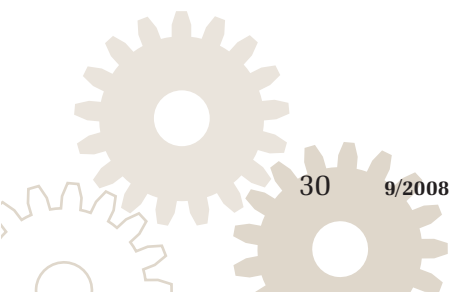
	2002	2003	2004	2005	2006	2007
STREFA EURO	0,9	0,8	2,1	1,7	2,8	2,7
AUSTRIA	1,6	0,8	2,5	2,9	3,4	3,1
BELGIA	1,5	1	3	1,7	2,8	2,8
CYPR	2,1	1,9	4,2	3,9	4	4,4
FINLANDIA	1,6	1,8	3,7	2,8	4,9	4,5
FRANCJA	1	1,1	2,5	1,9	2,2	2,2
GRECJA	3,9	5	4,6	3,8	4,2	4
HISZPANIA	2,7	3,1	3,3	3,6	3,9	3,8
HOLANDIA	0,1	0,3	2,2	1,5	3	3,5
IRLANDIA	6,6	4,5	4,4	6	5,7	5,3
LUKSEMBURG	4,1	2,1	4,9	5	6,1	4,5
MALTA	2,6	-0,3	0,6	3,2	3,4	3,8
NIEMCY	0	-0,2	1,1	0,8	2,9	2,5
PORTUGALIA	0,8	-0,8	1,5	0,9	1,3	1,8
SŁOWENIA	3,7	2,8	4,4	4,1	5,7	6,1
WŁOCHY	0,5	0	1,5	0,6	1,8	1,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.



Jak pokazują badania, największe kraje – Niemcy i Francja – wykorzystują swą dominującą rolę by wzmacniać swoją pozycję na ekonomicznej arenie międzynarodowej. Mimo to wciąż notują jeden z najniższych wskaźników wzrostu gospodarczego w całej strefie euro. Europejska unia walutowa pozwala im przewyciężyć stagnację gospodarczą.

Specjaliści przyznają, że euro może przynieść pewne korzyści, ale do tego konieczne są głębokie reformy gospodarcze (Rosati 2008). Obecnie w strefie euro nie następują spodziewane pozytywne zmiany. Z powodu trudnej sytuacji gospodarczej inflacja rośnie dość szybko, a wzrost gospodarczy się zmniejsza. Jest to niewątpliwie wyzwanie dla europejskiej unii walutowej.





BIBLIOGRAFIA

- Aherne A., Pisani-Ferry J. (2006), *The Euro: Only for the Agile*, Bruegel Policy Brief 2006/01, February.
- De Grauwe P. (2003), *Unia walutowa*, PWE, Warszawa.
- Jakubiszyn K., Karski B., Rybińska D. (1999), *Euro nowa waluta*, Twigger, Warszawa.
- Kwapien K., Wójcik C. (2008), *Euro: wspólna waluta europejska*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa.
- Lutkowski K. (2004), *Od złotego do euro: źródła obaw i nadziei*, Twigger, Warszawa.
- Nasiłowski M. (2002), *System rynkowy: podstawy mikro- i makroekonomii*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa.
- Nowak-Far A. (2007), *Czy euro jest symbolem europejskiej jedności*, w: K. Żukowska (red.), *Co dzieli, co integruje Wspólnotę Europejską*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Orłowski W. (2008), *Zmiana cen towarów i usług po wejściu do strefy euro*, „Rzeczpospolita”, 15 kwietnia, s. S7.
- Porter M.E. (2006), *Przewaga konkurencyjna: osiągnięcie i utrzymywanie lepszych wyników*, Wydawnictwo Helion, Gliwice
- Rosati D. (2008), *Wspólna waluta a wzrost gospodarczy*, „Rzeczpospolita”, 15 kwietnia, s. S2.
- Szelaż K. (2007), *Expected and actual impact of EMU on growth, public finances and structural reforms in the euro area*, “Working Paper”, nr 40, NBP, Warszawa.

NETOGRAFIA

www.ebc.int
www.epp.eurostat.ec.europa.eu
www.imf.org
www.nbp.pl
www.oecd.org





NBP

Narodowy Bank Polski